

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odrocznieniem do domu i na prowincji rocznie Mk 36, półrocznie Mk 18—, kwartalnie Marek 9, miesięcznie Mk 3—, w tym warteńce Mk. 10,50

Sobota, 8 czerwca 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: na stronie 1-jej w tekście Mk. 4,75 i z wiersza pół jedno-linowy Nekrologja i Reklamy 1 mk za wiersz pół. Ogłoszenia wyżej 50% za wiersz pół. (Droga do Zł.) za wiersz

## Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia

### „SNOP”

zawiadamia pp. Członków Towarzystwa (Ubezpieczonych), że wybory Przedstawicieli do oddziału przemysłowo-miejskiego w okręgu Łódzkim, odbędą się w Łodzi w dniu 10 czerwca r. b. t. j. w poniedziałek, o godz. 6 po poł. w lokalu Łódzkiego Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego, przy ul. Sienkiewicza Nr 31.

Szczegóły o w borach — w Biurze Reprezentacji, ul. Sienkiewicza 31

## W przededniu.

O ile wierzyć można informacjom prasy wiedeńskiej, opartym na uchwałach konferencji prezydium Koła polskiego we Wiedniu z austro-węgierskim ministrem spraw zagranicznych hr. Burianem, jesteśmy w przededniu ostatecznego rozwiązania sprawy przyszłego ukształtowania Królestwa Polskiego pod względem politycznym i gospodarczym.

Pisma wiedeńskie nie podały jednakże szczegółów tego rozwiązania, z których możnaby oprzeć konkretne wnioski, dotyczące tej, tak żywo interesującej nas, sprawy.

„N. Wien. Fr. Pr.” informuje, iż konferencja prezydium Koła polskiego z hr. Burianem odbyła się w zeszłą sobotę. Nosiła ona charakter czysto informacyjny. Polacy pragnęli przede wszystkim wyjaśnienia sytuacji międzynarodowej, o ile ona dotyczy mającego się urządzić samostannego Królestwa Polskiego, zanim ostatecznie zadecydują o swym stanowisku w austriackiej Radzie Państwa, którą dr. Seidler zamierza zwołać w połowie bieżącego miesiąca. Życzenia swoje co do oznaczenia granic Królestwa Polskiego ujęli w kilka punktów, dotyczących granicy zachodniej Królestwa i Chełmszczyzny.

Rzecz prosta, że oświadczenie w tej sprawie, uczynione przez austriackiego ministra spraw zagranicznych w chwili obecnej mogło być tylko ujęte w głównych zarysach.

Hr. Burjan w dniach najbliższych jedzie do Berlina, by opracować w szczególności plan przyszłej polityki obu mocarstw centralnych, sprzymierzonych z sobą, na podstawie uchwał, powziętych w głównej kwaterze niemieckiej.

Wyjaśnienie szczegółowe posłom polskim do austriackiej Rady Państwa możliwym będzie dopiero wówczas, kiedy hr. Burjan powróci z Berlina.

Rokowania co do przyszłej większości w parlamencie austriackim nie mogą do tego czasu posunąć się naprzód. Zanim polacy nie wypowiedzą się ostatecznie co do swojej postawy w Radzie Państwa—nie może być o tem mowy. O utworzeniu większości parlamentarnej myśleć nawet nie można. Bardziej szczegółowe informacje podaje „Neue Wiener Tagblatt”.

Gazeta ta pisze między innymi: „Na półtoragodzinnej konferencji u ministra spraw zagranicznych hr. Burjana omawiano cały kompleks spraw polskich. Przedstawiciele Koła polskiego podkreślali ogólne zdenerwowanie, panujące w narodzie polskim z powodu rozwiązania sprawy polskiej, potęgowane przez rozmaite wiadomości i doniesienia, dotyczące ostatecznego jej rozwiązania, których pełno ukazało się na łamach dzienników niemieckich.

I tak np. niemieckie dzienniki berlińskie doniosły, że podczas konferencji w głównej kwaterze niemieckiej rozwiązanie sprawy polskiej w kombinacji tak zwanej austro-polskiej zostało stanowczo wykluczone. Prosilili oni hr. Burjana o wyjaśnienia w tym kierunku.

Hr. Burjan odpowiedział, że po czterech latach wojny ogólne zdenerwowanie ludu polskiego jest aż nadto zrozumiałe. Z naciskiem przytem podkreślił, że wszystkie pogłoski, jakoby przy ostatnich naradach w głównej kwaterze niemieckiej zapadły w sprawie polskiej jakieś decyzje są nieprawdziwe.

W toku tych narad, sprawę polską poruszono tylko powierzchniowo. Hr. Burjan prosił posłów polskich, by przez czas jakiś byli jeszcze cierpliwi i wyrazili nadzieję, że ostateczne rozwiązanie sprawy polskiej zadowolni wszystkie strony.

Co do doniesień jakoby rozwiązanie austro-polskie było wykluczone, chodzi tu tylko o informacje tych pism, które są wyrazicielami życzeń pewnych grup politycznych. Dopiero bowiem rokowania, jakie wkrótce się rozpoczną, wykażą, w jaki sposób sprawa polska da się ostatecznie rozwiązać.

W końcu hr. Burjan prosił posłów polskich jeszcze o nieco cierpliwości, Kołu polskiemu obiecał dostarczyć natychmiast szczegółowych informacji, skoro to tylko ukaże się możliwym, i prosił je, by działało uspokajająco na ludność Galicji.

W pewnym związku z powyższymi informacjami pozostają wiadomości, nadesłane z Wiednia, że prezes ministrów dr. Seidler w rozmowie z delegacją dziennikarzy wiedeńskich oświadczył, iż rząd stanowczo zamierza zwołać posiedzenie Rady Państwa w połowie czerwca r. b. Rokowania z przywódcami stronnictw politycznych prowadzi się energicz-

nie. Parlament nie mógł być wcześniej zwołany, dopóki rząd nie nabrał pewności, że będzie on zdolny do pracy.

Wiadomość ta stoi w sprzeczności z oświadczeniami i wyjaśnieniami hr. Burjana, albowiem dopóki Koło polskie nie otrzyma od ministra spraw zagranicznych austro-węgierskich, konkretnych danych co do sposobu, w jaki da się przeprowadzić rozwiązanie sprawy polskiej, niepodobna wnioskować, by Koło polskie w stosunku do rządu dr. Seidlera. Bez Koła polskiego i jego pomocy w tym kierunku nie da się utworzyć większości parlamentarnej w austriackiej Radzie Państwa. Czy zaś narady berlińskie w sprawie polskiej dadzą jakikolwiek pozytywny rezultat w ciągu nadchodzącego tygodnia stanowczo orzec niepodobna.

Prawdopodobnie zatem zwołanie sesji letniej austriackiej Rady Państwa ulegnie odroczeniu do końca bież. miesiąca.

Parlament wiedeński ma przed sobą barzo wiele spraw do załatwienia, związanych z tak zwanymi koniecznościami państwowymi, co znaczy z kwestiami bez przeprowadzenia których uchwały parlamentu nie może być mowy o prawnopństwowym przeprowadzeniu niezbędnych ustaw bez pogwałcenia konstytucji.

Najważniejszą z tych konieczności państwowych jest uchwalenie budżetu na rok 1918—1919. Wprawdzie istnieje w Austrii § 14 konstytucji, na mocy którego rząd w czasie, gdy parlament nie obraduje, może wydać prawa, lecz jego zastosowanie jest niebezpieczne i w chwili obecnej nie wskazane.

Dr. Seidler wyteża zatem wszystkie siły, by utworzyć większość parlamentarną, uzdolniającą izbę poselską do pracy. Z tej racji zwołania parlamentu austriackiego przed powrotem hr. Burjana z Berlina oczekiwano niepodobna.

St. Łp.

## Sprawy polskie.

Na onegdajszym posiedzeniu Rady ministrów zostały ukończone narady w sprawie zmian, wprowadzonych do projektu administracji kraju. Przyjęty już obecnie przez Radę ministrów projekt administracyjnego ustroju kraju został już wczoraj przedłożony do zatwierdzenia Rady Regencyjnej.

Na najbliższym posiedzeniu Rada ministrów rozpatrzy projekt regulaminu Rady Stanu, opracowany przez ministerjum spraw wewnętrznych.

Wśród prac, które mi się teraz zajmuje polskie ministerjum spraw wewnętrznych, znajduje się również projekt prawa prasowego.

W przeciwieństwie do swego rosyjskiego poprzednika, zawierać będzie polskie prawo prasowe daleko idące postępowe zasady. Na miejsce samowoli, która upoważniała władze rosyjskie do bezwzględnego krępowania prasy, mają być unormowane stosunki, umożliwiające prasie spełnienie jej wielkiego zadania w życiu publicznym.

Zasadniczą nowością polskiego prawa prasowego będzie zniesienie urzędu odpowiedzialnych redaktorów, jako instytucji przestarzałej. Pismo jako przedsiębiorstwo nakładowe w osobie redaktora podpisującego ma być karane jedynie za nie stosowanie się do przepisów.

W razie przekroczenia prawa pociąganym będzie do odpowiedzialności rzeczywisty kierownik pisma. Autor artykułu nie podlega odpowiedzialności karnej.

Warunki, upoważniające do wydawania gazety, będą, w stosunku do rosyjskich czasów, znacznie uproszczone.

Między innymi rosyjski system koncesyjny ma być zastąpiony przez system meldunkowy.

## Rozprawa przeciw lejjonistom.

Dziś rozpoczęła się w Marmaros Sziget na Węgrzech rozprawa przeciw 117 lejjonistom; 10 oficerów, oraz ks. kapelan Panaś, oskarżonych jest o zdradę i zamach na siłę wojskową państwa, kradzież, bunt i niedopuszczalny werbunek — za co im grozi kara śmierci; reszta oskarżona jest o bunt, kradzież i niedopuszczalny werbunek, które to przewinienie przewiduje karę 3 mies. do 6 lat więzienia.

Generał Zieliński, oraz szefowie sztabu Rogalski, Pomazański i Gańczarski zostali zwolnieni od oskarżenia z powodu braku dowodów, ale odstawiono ich także do Marmaros Sziget do rozporządzenia sądu. Przewodniczący sądu telegraficznie zapisał obrońców, czy przybędą na rozprawę, na co odpowiedzieli twierdząco.

## Wezwanie.

Obywatelska Komisja ofiarności publicznej przy wydziale dobroczynności publicznej magistratu m. st. Warszawy, nadsyła nam do zamieszczenia wezwanie treści następującej:

Obywatelska komisja ofiarności publicznej, przystępując w październiku r. ub. do organizacji Kwarty Kościuszkowskiej przypuszczała, że zdoła doprowadzić to przedsięwzięcie do końca w przeciągu 3—4 miesięcy. Tymczasem okazało się, że przewidywania te zawiodły. Pomimo niejednokrotnych bowiem przypomnień bezpośrednio i za pośrednictwem prasy, dotychczas zalega znaczą-

za część kart Księgi Wlaczystel (około 50 proc.). Zatrzymuje to i prze-wleka zbytecznie termin zamknięcia rachunkowości i sprawozdania z Kwe-sty i zmusza nas do dalszych przy-pomnień, które nie są bynajmniej nadmierną formalistyką. Konieczność zwrotu kart Księgi Wlaczystel wy-nika z samej techniki przeprowadze-nia podobnej akcji kwestarskiej i wa-runkuje możliwość złożenia dokładne-go sprawozdania, leżącego w interesie samych zbierających.

Uważając się z opóźnieniem zam-knięcia kwesty oraz z nagłymi po-trzebami ratowania ubogiej dziatwy, obywatelska komisja ofiarności pu-blicznej nie uznała za możliwe wstrzy-manie się z rozdzieleniem funduszu zebra-nych aż do chwili zamknięcia całej kwesty i postanowiła tymcza-sem wyasygnować do dyspozycji od-nośnych instytucji przy wydziale do-broczywności publicznej fundusz w sumie: mk. 200.000 (dwieście tysięcy marek), rub. 50.000 (pięćdziesiąt ty-sięcy rubli) i kor. 30.000 (trzydzieści tysięcy koron).

W końcu Prezydium Komisji zwraca się z gorącym wezwaniem do tych, którzy jeszcze nie zdążyli za-kończyć kwesty, o możliwie szybkie wywiązanie się z dobrowolnie przy-jętego na siebie obowiązku obywa-telskiego, gdyż od tego zależy bę-dzie możliwość udzielenia dalszej po-mocy ginącej dziatwie.

## „Ratujmy dzieci“

W niedzielę urządzona będzie sprzedaż znaczka na korzyść kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujmy dzieci.“ Obowiązkiem jest, aby wspomnianej kwesty przyteli udział wszyscy bez względu na obywatela naszego miasta i to nie tylko przez nabywanie znaczka, lecz i przez za-pisywanie się jaknajliczniejsze w po-szet kwestarek i kwestarzy.

Tylko współdziałanie całego spo-leczeństwa może zapewnić powodze-nie finansowe Kwesty. O tem po-winniśmy pamiętać. Niewątpliwie tym razem oprócz młodzieży, chętnie zapisywać się będą i osoby starsze.

Zapisy przyjmują: Dzielnice I (sala Gejera przy ul. Piotrkowskiej № 305), II (w lokalu Związku Kobiet katolickich — Piotrkowska 104), IV (ul. Zajątkowa № 16), w sobotę od g. 4 do 6 po południu, w niedzielę zaś od godziny 8 rano do 6 po poł.

Zapisy w Dzielnicę III (Gmach Twa Kredytowego, Wydział Hypo-teczny, ul. Średnia 19), odbywać się będą: w sobotę od godz. 8 — 7 wie-czorem, w niedzielę od 7 i pół rano do 7 i pół wiecz.

Dochód ze sprzedaży znaczka, urządzanego w dniu 2 czerwca r. b. przedstawia się dość pomyslnie. W dzielnicę I zebrano — 816 mk. w dziel-nicy II — 2506 mk. w dzielnicę III — 1975 mk. i. w dzielnicę IV — 795 mk. razem 6183 mk.

Spodziewać się należy, że sprze-daż znaczka w nadchodzącą niedzie-lę 9 b.m. przewyższy znacznie do-chód z ostatniej sprzedaży.

Dyżury w dzielnicach pełnić będą:

Dzielnica I (ul. Piotrkowska 305) dziś od godziny 4 do 6 po poł. i ju-tro od godz. 8 rano do 6 po południu Panie Przedpelska, Michalisowa i Pa-ulina Beme.

Dzielnica II (ul. Piotrkowska № 104) dziś od godz. 4 do 6 po poł. i jutro od godz. 8 rano do 6 po poł.—panie: Maria Albrechtowa, Lucia Greenwoodowa, Maksowa Kernbaumowa, Otylia Kobylńska, Barbara Le-winowa, Róża Neumarkowa, Zofia Pełkowa i Irena Wojciechowska oraz panowie: Edmund Łukaszewski, Ry-szarz Kaiserbrecht i Ludwik Do-brzyński.

Dzielnica III (ul. Średnia № 19) dziś od godz. 6 do 7 wieczorem pa-ni Weyerowa i panowie: Wolczyński i Rosenthal; jutro od godz. 7 i pół do 11 i pół rano panie: Weyerowa, Ufnalewska, Lindenfeldowa i pa-nowie: Wolczyński, Babiacki, Rosenthal, od godz. 11 i pół do 2 i pół po poł. panie: Babiacka, Kwaśnerowa, Land-sbergowa i Toruńczykowa, oraz pa-nowie: Małerowicz, Schreter i Toruń-czyk; od godziny 2 i pół do 7 i pół wieczorem panie: Blumbergowa, Je-lenkiewiczowa, Heimanowa, inż. Ko-pelowa i Lindenfeldowa i Mayerowa oraz panowie: Wolczyński, Nowiński i Rosenthal.

W kościołach: panie Kaczyńska, Roszakowa, Koprowska, Ciszkiwi-czowa, Chwałczyńska, Fokczyńska, Gundelachówna, Stegmanówna i Ko-półówna.

Kierownicy Sekcji V zajmujący się zbieraniem fantów na loterię w

parku Helenowskim w dniu 16 b. m. prosza najusilniej o nadsyłanie fan-tów do specjalnie urządzonego w tym celu lokalu przy ul. Piotrkowskiej 74 na parterze.

Szczególniej obywateli ziemskich upraszamy o nadsyłanie fantów w postaci ziemiopłodów i ogrodowizn.

## Kronika

— **Odpust.** Wczoraj w kościele św. Anny, z okazji uroczystości ser-ca Jezusowego odbył się odpust. Sumę celebrował ks. senior Ksawe-ry Malatwiński.

— **Zjazd ogólnokrajowy in-stitucji ratowniczych i do-broczywnych.** Klekniąc od sze-regu lat idea ujednolicenia akcji dobroczynnej i ratowniczej w całym kraju przybiera obecnie kształty rea-lne dzięki inicjatywie Rady Głównej Opiekunów, zwołującej w tej sprawie zjazd ogólnokrajowy do War-szawy.

Zjazd odbył się ma w dniach 15, 16 i 17 czerwca. Udział w nim wzięli delegacje wszystkich insty-tucji dobroczynnych i ratowni-czych w kraju, przedstawiciele insty-tucji państwowych, społecznych i wyznaniowych, wreszcie ci z po-sród wybitniejszych działaczy, któ-rzy w sprawie stanowiącej przed-miot zjazdu złożyli mogą swą ceną radę i pomoc.

Zjazd poza ujednoliceniem i ustaleniem zasad akcji dobroczynnej i ratowniczej ma na celu stworzenie centrali rejestracyjnej i statystycz-nej oraz obmyślenie środków finan-sowych dla instytucji, zagrożonych w swym byciu, a tak w czasach o-becznych potrzebnych i ważnych.

Wyłoniona przez R. G. O. Kom-isia organizacyjna zjazdu, którą two-rzą: Eustachy ks. Santecha, pp. Wa-cław Janasz, Jan Karzeń-Diedlewski, Włodzimierzowa Klawerowa, Dr. Ta-deusz Konec, Kazimierz Koralewski i Stanisław Staniszewski — opraco-wała w szeregu porad szczegółowy program zjazdu.

Pod obrady zjazdu wędą rów-nież takie referaty, jak rola i udział kobiet w akcji ratowniczej oraz po-moc wsi dla miast, skonkretyzowa-niem zaś prac zjazdu będzie zdeak-towanie sprawy założenia centrali rejestracyjnej, uregulowanie spraw finansowych.

Wszelchstronny—tu w ogólnych zarysach tylko podany program zia-

zdu zainteresować powinien wszyst-kich tych, którzy akcją ratowniczej i dobroczynnej swą pracą i inicjaty-wą służą, to też Komitet organizacy-jny nie wątpi, że na zaproszenie jego stawia się w stolicy przedstawiciele wszystkich instytucji zainteresowa-nych, że doświadczeniem swem przy-czynią się do ugruntowania akcji po-mocy.

— **Posiedzenia Rady Miejskiej** Następne posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek 11 i środę 12 czerwca. Posiedzenie wtorkowe bę-dzie poświęcone ogólnym sprawom, środowe zaś posiedzenie obradom nad statutem kasy chorych dla ur-zędników zarządu miejskiego.

— **Posiedzenie Rady szkolnej okręgowej.** We wtorek 11 b. m., od-będzie się w sali posiedzeń wydziału szkolnictwa magistratu drugie pose-dzenie Rady szkolnej okręgowej m. Łodzi.

— **Rejestracja walorów ro-syjskich.** Wołec dużego a stalego napływu do rejestrowania walorów rosyjskich, ministerstwo skarbu prze-dłużyło termin ostateczny rejestracji do 20 czerwca włącznie.

Rejestrowanie odbywa się w in-stitucjach poprzednio ogłoszonych.

— **Opłata szpitalna.** Magistrat zatwierdził uchwałą wydziału zdro-wotności publicznej co do ustano-wienia dla gmin, z których chorzy lecza się w szpitalach miejskich, stawki dziennej 6 mk. dla chorych wewnętrznzych i 6 mk. 75 fen. dla chirurgicznych.

— **Muzeum nauki i sztuki.** — Istniejące przy ul. Piotrkowskiej 91. Muzeum nauki i sztuki zwiedzi-ło w roku bieżącym — 3878 osób, największe frekwencję notowano w marcu, gdyż — 1157 osób.

Podczas nadchodzących wakacji zbiory muzeum będą otwarte codzien-ne od g. 4—7.

Na miejsce ustępującego wice-przewodniczącego w zarządzie, d. r. Sterling-Okuniewskiego magistra Glu-chowskiego.

— **Powrót uchodźców.** Wczo-raj o godzinie 12 w południe przy-była nowa grupa uchodźców z Ro-sjii złożona ze 101 osób. Partja ta przybyła z Mińska, Pińska, Rokiszoz i Homla.

— **Subsydjum dla „Pogoto-wia“.** Magistrat postanowił wypła-cić dla pogotowia na okres trzymie-sięczny (kwiecień — czerwiec) 5,000 marek.

## 14) WŁADYSŁAW JEZIEŃSKI.

### Zabobony naszego ludu.

W czasach średniowiecznych wytworzył się drugi typ czarownic; nociecia o czarownicy pogańskiej zwały się z chrześcijańska i odtąd mamy lud tylko czarownice-znachórki wśród kobiet żyjących, które nie-kiedy tylko przybierały postacię ko-tów, psów, ropuch, sów, oraz du-chów, jak strzyga, zmora i in.

Udział, jaki brały kobiety w czasach pogańskich w obrządkach religijnych, przyczynił się w pierw-szym rzędzie do tych nieszczęsnych pojść.

W świętych gatach kobiety dzia-łały jako wróżki i westalki, t. j. ka-nianki, strzegące ognia świętego. Stąd w czasach chrześcijańskich wy-rodziło się mniemanie, że kobiety szczególnie zdolne są utrzymać sto-sunek ze światem duchów, rozpo-rządzać siłami natury i wykonywać cuda.

Lecz strona poetyczna dobro-czynnych wróżek-czarodziejek sto-pniowo się zaciemnia i przewagę zyskuje wiara, że owe kobiety od-działy się w moc złego ducha, z nim układ zawarły i odtąd tylko szko-dzić ludziom będą. Okrzyczano je czarownicami.

Kończąc rozdział o tych ostat-

nich, niepodobna nie wspomnieć o ich prześladowaniach.

Prawda to od wieków uznana, że głupota ludzka więcej zrzadza złego niż złość i że brak wykształce-nia gorsze ma za sobą następstwa, niż niepomohomowane namiętności. Kto-kołwiek rzuci okiem na niedole, która dotykała ludzkość w czte-rech wiekach ostatnich, przyzna i dowodami wprost potrafi najzupet-niejsza słuźnością tej prawdy.

Lecz co się tyczy prześladowa-nia czarownic, to w tym wypadku głupota bywała tylko powolnem na-rzędziem występku i niłkozemności; chęć do wyszukiwania czarownic bogate, aby posiąść ich matątek; rozpusta ubiegała się za pieknami, aby je doprowadzić do upadku, zemsta posługiwała się oskarżeniem i t. d.

Biada kobietom szpetnej, powia-da W. v. Waldbrühl (Wiara w czary) powierzchności; sama brzy-dota tej wystarczała, aby ją posa-dzono o czary. Biada i pięknej — podziwienie i miłość, które obudza-ła, z łatwością mogły na nią rzucić podejrzenie o czary. Biada wólno-myslniej, biada zabobonnej. Uczony niemiecki, Johan Wier, miał czarnego pieska, który za nim wciąż biegał po ulicy. To wystarczyło, aby go wezwano na sąd; musiał się ratować ucieczką.

Najbardziej bezczelnem było tak zwane ważenie czarownic. Jeżeli o-skarżony ważył więcej niż 30 fun-

tów, uznany był za niewinnego, jeśli mniej, był zgnębionym. Do tak-lego stonnia można było umysł ludzki bezkarnie w tej sprawie obla-kać, niech jako przykład posłuży fakt, że w r. 1728 w Szegedynie na Węgrzech spalono żywcem 13 czaro-wnic, z których, akta opiewała, największa i najcięższa ważyła tylko jeden funt.

A oto, co mówia cyfrv. W obrębie strassburskiego bie-kupstwa spalono w latach 1615—1635 tylko 5000 osób! W Lotaryngii zginę-ło 900 osób w ciągu 15 lat, w Bam-berdze — 600 osób, w okolicach Trewiru — 360 ludzi. W Brunswic-kiem rzucano na stos po 10—12 czaro-wnic dziennie, a pale, na które wbiano kobiety, utworzyły przed bramą miasta formalny las. Zakoń-czy my na tym niezmiernie długą lita-nję ofiar, wyjęta z dzieła Soldana p. t. „Hexenproccesse“ w samem ce-sarstwie Niemieckiem. To samo dzia-ło się we Włoszech, to samo we Francji i w Hiszpanji, to samo w ca-łej Europie.

Grozę budzą listy w archiwum z Bonn i z Idlichrode. Proboszcz Duren w Alfter pisze do hr. Wern-nera v. Salm: „Pewno połowa miasta będzie zamieszana, gdyż do-tąd przyaresztowano już i popalono profesorów kandydatów prawa, pa-storów, kanoników i wikariuszów. Kanclerz z żoną, oraz żona sekretarza są straceni. Dnia 7.IX stracona została paniąka, uchodząca za naj-

piękniejszą i najwystrydlwszą w mie-scie, mająca 19 lat i przez naszego biskupa od dziecka wychowana Dzieci 3 i 4 letnie były także w zwią-zku (z diabłem). Spalono wczoraj i dzieci szlacheckie po 9—14 lat. Wo-góle panuje taka boleść, że niewia-domo, o czem z ludźmi mówić“.

Dorzucmy jeszcze garść przy-czynków do tych strasznych czasów z „Krwawych widm“ M. Wawrze-nieckiego. W roku 1526 straszne męki zadawano dwom białogłowom (piekarce z Krakowa i Kilszewskiej ziemiance) jakoby ony Janusza XIaza Mazowieckiego zgładzili ze świata przez czary; wkopali słup pod Warszawą y dwa łańcuchy przy-nim, którymi je opak za ręce nago przywiązali, y drew kote nich stosami nakładzisy, zapalili; piekłszy się przez cztery godziny, biegając około słupa, a gdy się z sobą zeszły, kasa-ły ciało na sobie wzajemnie, aż upieczione pomarły“.

Słynnem morderstwem praw-nem jest proces księdza Urbana Grandiera, rozgrywający się między 1633 a 1634 r.

Grandier był myślicielem, wy-kształconym księdzem, wyborym mówcą.

Przymioty te w epoce podłości i zepsucia jednały mu liczne zastępy wrogów, którzy go też i zgubili. Posadzony o nastanie szatana, który opętał niektóre zakonnice klasztoru-Urszulanek w Landon, został skaza-ny na spalenie. (d. c. n.)

Dnia 7 czerwca o godz. 1 i pół nad ranem zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

## PAWEŁ KOTKOWSKI

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9 czerwca, o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Nawrot Nr 43, na cmentarz katolicki w Zarzewie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 10-go czerwca, o godzinie 9 rano w kościele św. Krzyża.

Na smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pozostali

**Córki, synowie, zięciowie i wnuki**

**— Leczenie dziatwy szkolnej.** W 1 ambulatorjum dla dzieci szkół miejskich udzielono w maju pomocy 507 dzieciom, między innymi z chorobami ocznymi 253, w 2-im amb. — 325 dzieciom, z chorobami ocznymi 167, w 3 amb. — 525 dzieciom między innymi 159 z chorobami ocznymi.

**— Wstrzymanie sprzedaży węgla.** Od dnia dzisiejszego wydział opalowy przy magistracie wstrzymał sprzedaż węgla na przeciąg czterech dni.

**— Z Komisji Międzyzwiązkowej.** Pod przewodnictwem ks. kanonika J. Albrechta, odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej, na którym przyjęto sprawozdanie z działalności za czas od 31 marca 1917 r. do 31 marca 1918 r.

Pozatem ustalono termin ogólnego zebrania rocznego Komisji w Domu Ludowym na dzień 21 czerwca, o godz. 6 wiecz.

Następnie odczytano list Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich zawiadamiający, iż z ramienia zarządu do Komisji Międzyzwiązkowej delegowano ks. J. Albrechta, W. Groszkowskiego, Tomczyńskiego, S. Płoszyńskiego, M. Pawlaka i Wł. Adamskiego.

Do Komisji gospodarzo-kuchennej wybrano i delegowano pp. Pawlaka i Płoszyńskiego.

Do rady Giełdy Pracy pp. Zielińskiego, Bude, Matuszewskiego, Aleksandraka, Herca i Grinberga.

Do Komitetu Giełdy Pracy pp. Frankowskiego i Tomczyńskiego.

**— Zawody w piłkę nożną.** W dniu jutrzejszym o godz. 4 i pół po poł. na boisku sportowym w Helenowie, odbędzie się gra w piłkę nożną między drużynami „Ł. K. S.” i „Sturm”.

Będzie to jedna z ciekawszych gier w tym sezonie, gdyż staną do walki dwie najlepsze drużyny łódzkie. Match ten wzbudził wśród sportowców duże zainteresowanie.

Zawody pierwszych drużyn poprzedzi gra 1-el drużyny uczniowskiej Ł. K. S. z II-gą drużyną „Sturm”.

Będzie ona również ciekawą, choćby z tego względu, że drużyna uczniowska Ł. K. S. ma ze sobą świetne zwycięstwa (11:1) z Ł. Tow. Sp. 7:0 z Repr. Szkoły Brauna, 2:1 z I-szą drużyną „Bar-Kochba”, łódzkiego Żyd. Tow. Sportowego.

**— Bezrobocie kominarzy.** Przed kilku dniami kominarze przy Łódzkiej Ogniowej Straży Ochotniczej złożyli Zarządowi tejże straży petycję z prośbą o polepszenie bytu. Ponieważ Zarząd żąda pracowników kominarskich nie uwzględnił i ci ostatni do pracy od dnia wczorajszego nie stawili się.

**— Wycieczka.** Na ostatniem posiedzeniu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich postanowiono zorganizować dla członków i ich rodzin zbiorową wycieczkę do Modrzewia. Uczestnicy wycieczki udadzą się tramwajem do Zgierza, a stamtąd pieszo do Modrzewia.

Biorący udział w wycieczce płaci 1 mk. na koszty organizacji i przy czym obowiązany przynieść własne produkty ze sobą. Wyjazd nastąpi w niedzielę 16 b. m. o godz. 7 rano. Punkt zborny: stacja tramwajów zgierzkich.

**— Echa zbrodni przy ulicy Anny.** Jak już donosiliśmy — w dniu 8 i 4 b. m. podczas opróżniania dołu ustępowego na posesji przy ul. św. Anny Nr 22 — znaleziono poświęcone zwłoki ludzkie.

Obecnie dowiadujemy się, iż obdukcja znalezionych szczątków wykazała, że zbrodnia została dokonana mniej więcej przed pół rokiem. Zamordowany liczył około 40 lat. — Wzrost jego obliczono na 153—160 cent.

Denat był łysym, jedynie tył głowy zarosnięty miał dość długimi czarnymi włosami, poza tem zdaje się, iż nosił on krótkie wasy, haczki, oraz niewielki zarost (muszkę). — Niektóre oznaki wskazują, iż zamordowany za życia trzymał się pochyło, zapadając nieco na prawą stronę.

Inne ślady dowodzą, iż głowa została odcięta, a kończyny odłączone za pomocą silnego uderzenia topem narzędziem. Czaszka posiada trzy wgłębienia, wskazujące również uderzenia topem narzędziem.

W ustach zabitego znajdował się egzemplarz „Godziny Polski” z dnia 28 listopada 1917 r.

Lewa noga trupą i organów płciowych dotychczas nie odnaleziono.

### Ze związków i stowarzyszeń.

**× Ze Stow. kupców i przemysłowców chrz.** Na odbytem wczoraj pod przewodnictwem p. J. Nowosielskiego, posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich, stwierdzono, iż Zarząd znajduje się w kłopotliwym położeniu, nie posiada bowiem dostatecznych funduszy, umożliwiających dalsze prowadzenie szkoły handlowo-niedzielno-wieczorowej dla praktykantów kupieckich. Wobec tego postanowiono zwrócić się do odnośnych instytucji społecznych o udzielenie na ten cel zasiłku pieniężnego.

Pozatem omawiano kwestję opracowania odnośnego memoriału w sprawie powszechnego świętowania niedziel. Załatwienie tej sprawy powierzono specjalnej komisji. Opracowany memoriał przesłany będzie do Ministerstwa handlu i przemysłu.

### Teatr i Muzyka.

**Dwa występy artystów warszawskich.**

W środę i czwartek, 12-go i 13 b. m. przybywała do Łodzi artyści z „Rozmaitości” i wystawiała w Teatrze Wielkim świetną komedię Fijałkowskiego „Gorąca krew”.

Zapowiedź przyjazdu artystów warszawskich z pp. Lubicz-Sarnowska, Pichorówna oraz pp. Frankiem, Leszczyńskim, Różyckim na czele — wywołała wielkie zainteresowanie, tak że pokup na bilety, które już sprzedaje cukiernia Szanławskiego, jest znaczny.

Powodzenia imprezie dodaje po zatem jej cel, gdyż dochód z widowisk przeznaczony jest na zasilenie kasy dla weteranów 1863 r.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 7-go czerwca.

**Zachodnia widownia wojny**  
Front wojsk następcy tronu Rupprechta.

Ożywiała się niekiedy walka artyleryjska, energiczne wywiady. W wycieczce do linii francuskich na zachodzie od Kemmel wzięliśmy do niewoli dwóch oficerów i 50 żołnierzy.

Grupa wojsk Niemieckiego Następcy Tronu.

Na polu bitwy ograniczają się operacje bojowe do miejscowych potyczek.

Na północy od Aisny i na północnym zachodzie od Chateau-Thierry odparto częściowe natarcia nieprzyjaciela.

Na północnym wschodzie od Sarcy, po energicznym przygotowaniu artyleryjskim, zdobyliśmy linie nieprzyjaciela po obu stronach Andra.

Zabraliśmy 300 jeńców.

Pierwszy General-Kwatermistrz  
L u d e n d o r f f.

### Komunikat francuski.

Francuskie sprawozdanie wojskowe z dn. 6 czerwca po południu. Wczoraj wieczorem wojska francuskie odparły oddziały nieprzyjacielskie, którym się powiodło przeprowadzić przez rzekę Oise, i wzięły około 100 jeńców. Na północy od rzeki Aisne francuzi poprawili znacznie swoje pozycje. Na północy i na zachodzie od Hautebraye 50 jeńców pozostało w rękach francuzów. Akcja artyleryjska była dosyć ożywiona, zwłaszcza w okolicy Langhont, Neuilly, La Poterte i na zachodzie od Reims.

## Więści z Rosji

### Pożar w składzie amunicji.

W ubiegły czwartek, o 10 rano, wybuchł pożar w wielkim ukraińskim składzie amunicji na przedmieściu Zwierzyniec, na zachodzie od Ławy w Kijowie. Natychmiastowe próby ugaznienia ognia pozostały bez skutku i ogień przenosił się kolejno na szopy z amunicją, które wylatywały w powietrze.

Ogień powstał z niewiadomych dotychczas przyczyn w pobliżu szopy ze starymi rosyjskimi rakietami. Ciśnienie powietrza przy wybuchach wybiło w mieście wiele szyb. Powstała panika, która jednak zaraz się uspokoiła.

Liczba ofiar wynosi przeszło 60 zabitych i kilkuset rannych, przeważnie ukraińców.

Niebezpieczny teren został zamknięty przez wojska niemieckie, które brały dobrowolnie udział w akcji ratowniczej.

**Zniesienie tytułów dyplomatycznych.**

W rozporządzeniu o zniesieniu rang dyplomatycznych ustanowiono,

że tytuły posła, konsula i innych przedstawicieli dyplomatycznych zostają zniesione, a wszyscy przedstawiciele Rosji, zatwierdzeni w innych państwach, nazywać się będą „pełnomocniony przedstawiciel rosyjskiej federacyjno-socjalistycznej republiki sowiecków”.

## Telegramy.

### Z parlamentu niemieckiego.

BERLIN. — Parlament załatwił dzisiaj przedewszystkiem małe interpelacje. Na interpelację, dotyczącą rodzaju działalności posła Erzbergera z ramienia urzędu spraw zagranicznych odpowiadała, że nigdy nie udzielano Erzbergerowi pełnomocnictw do politycznej działalności zagranicą. Natomiast od początku wojny czynił p. Erzberger owocne starania, popierając urzędową służbę prasową. Z ciągiem doskonaleniem się służby urzędowej rozpoczęło się związanie jego działalności, którą jednak zdobył sobie p. Erzberger godne znaczenie zastugi.

W odpowiedzi na interpelację, z powodu ataku lotniczego na Kolonię oświadczył gen. Wriessberg: Aby zabezpieczyć ojczyznę od napadów poczyniono wszelkie starania. Zanęchanie atakowania miast, nie leżących w sferze wojennej, nie może być zaproponowane ze strony niemieckiej. Gdyby ze strony wrogów wpłynęła podobna propozycja, to zostałaaby uczciwie zbadana i jednocześnie rozstrzygnięto, jakich należy żądać kompensat, aby interesy niemieckie nie zostały pokrzywdzone.

Następnie izba przystąpiła do pierwszego czytania noweli do prawa o aresztowaniu i ograniczaniu miejsca zamieszkania na zasadzie stanu wojennego i stanu oblężenia z 4-go grudnia 1916 r.

Prawie cała druga połowa posiedzenia zajęła dyskusja nad stosunkami w Alzacji i Lotaryngii. Następnie przekazano projekt praw odpowiedniej komisji.

Wpływa wnioski, aby załatwić wszystkie czynności wstępne, tak aby można było na następnem posiedzeniu dokonać wyboru 3 wiceprzewodniczących. Po dyskusji wniosek przyjęto.

Przy hałaśliwej dyskusji między socjalistami niezawisłymi a rządowymi nad cenzurą i podziałem papieru, poseł Merfeld między innymi powiedział:

Godność parlamentu nie zyska przez hałaśliwe wrzaski i zaczepki niezawisłych. Środki cenzuralne wykazują brak zrozumienia ducha mędzów stanu. Metody naczelnych komend przypominają zdanie, że przy pomocy wzmocnionego stanu oblężenia może rządzić każdy osioł. Mówca dowodzi, że zezwała się na drukowanie broszur napadających na niektóre osoby, między innymi na posła Erzbergera. Akt i dziennikarstwo daje wiele do myślenia. Gdy w dniu 3-go kwietnia przy ostrzeliwaniu Paryża wybuch pocisku niemieckiego zranił lub zabił około 90 osób, rozesłało Biuro Wolffa notatkę, w której powiedziano, że lekkomyślnie niewiasty i męczczyźni Paryża, to grzeszne i występne społeczeństwo, muszą też poczuć, co to jest wojna. Takiej pisaniny należy zaniechać, gdyż i w Paryżu nie przebywają w kościołach ludzie nieprawi i występn lub bezbożni. Powaga prasy cierpi wskutek cenzury bardzo.

Następne posiedzenie w sobotę o godz. 11.

Porządek obrad przewiduje wybór przewodniczącego i dalszy ciąg dzisiejszego porządku dziennego.

### Odpowiedź Ukrainy.

KIJÓW. Wczoraj wystano rządowi rumuńskiemu odpowiedź ukraińską. Ukraina dalej twierdzi, że parlament moldawski nie był przez ludność upoważniony do głosowania w sprawie przyłączenia Besarabji i że ludność besarabska dąży do połączenia z Ukrainą, z którą jest

ściśle związana historycznie i gospodarczo.

### Atak na Paryż.

Urzędowo donoszą: Grupa, złożona z 20 nieprzyjacielskich aeroplanów, krążyła nad francuskimi liniami, poczem poszybowała w kierunku Paryża. Natychmiast rozpoczęła się działalność obronna. Zrzuciono kilka bomb.

Straty: 1 zabity, kilku rannych. Szkod materialnych nie przycylnono.

### Szczegóły katastrofy.

AMSTERDAM.— Do „Allgemeen Handelsblad” donoszą jeszcze o zatonięciu okrętu szpitalnego „König Regentes”:

Okręt po eksplozji miny, zatonał się w środku, tak, że obydwa kominy zderżyły się. Przód okrętu zniknął pod wodą prawie natychmiast po eksplozji. Rozbitki mogli spuścić jedynie 8 łodzi ratunkowe, z których jedna się przewróciła.

### Pani Boczkarewa i Wilsona.

ROTTERDAM. Pani Boczkarewa, były naczelny wódz kobiecych batalionów śmiereł w Rosji, przyjęta została dnia 28 maja przez amerykańskiego ministra wojny Bakera i przez Lansinga. Dnia 31 maja przy-

jął panią Boczkarewą również i Wilson. Boczkarewa prosiła tak Bakera jak Lansinga i Wilsona o ekonomioznę i wojskową pomoc dla Rosji.

### Skon dyrektora kliniki uniwersyteckiej.

BERLIN. — W 66 roku życia zmarł tajny radca medyczny prof. dr. Edmund Less, dyrektor kliniki uniwersyteckiej dla chorób skórnych i syfilisu oraz szpitala królewskiego.

## Telegramy własne

### Rozszerzenie stanu wojennego.

KIJOW, 7.6. (w) — Według doniesień pras. rosyjskiej ogłoszony w Moskwie stan wojenny rozszerzono również na okolice w promieniu 20 km. od miasta.

Muranow otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. W tonie rady komisarzy ludowych panuje spokój i pewność siebie.

Znaleziono wiele materiału, obciążającego partje przeciwrwolucyjne, a zwłaszcza „Związek obrońców ojczyzny i wolności.”

### Zwycięstwo socjalistów w Badeniu.

KARLSRUHE, 7.6. (w) Na dzisiejszym posiedzeniu drugiej Izby badenkiej 27-ma głosami lewicy przeciwko 24-am przyjęto wniosek komisji, dotyczący wprowadzenia do Izby drugiej wyborów proporcjonalnych. Taż samą większością głosów zaakceptowano wniosek w sprawie zmniejszenia liczby przedstawicieli szlachty w Izbie pierwszej. Zarazem jednogłośnie przyjęto projekt wprowadzenia do Izby pierwszej przedstawicieli robotniczych. Wniosek Muesege, w sprawie przyznania prawa głosu kobietom, upadł.

### Ofiara cesarza Wilhelma II

BERLIN, 7.VI. (w) — Cesarz Wilhelm przesał komisji państwowej opieki nad poszkodowanymi przez wojnę zapewnienie swego żywego zainteresowania pracami i wielkimi zadaniami komisji, załączając jednocześnie ofiarę w wysokości 500,000 marek w papierach pożyczki wojennej.

### Zatopienie norweskiego parowca.

WASZYNGTON, 6.6. (w) W ubiegły wtorek parowiec norweski „Eidsveld” został zatopiony przez

niemiecką łódź podwodną. Załogę uratowano.

## Tabela wygranych

(nieurzędowa)

5-ej kl. Trzeciej Loterii Klasycznej R. G. O.

4 dzień ciągnięcia 4 dzień ciągnięcia

Większe wygrane:

Mk 10,000 № 712 6456

Mk 4,000 № № 43918

Mk 1,500 № № 1037 26504 43912

Mk 700 № № 287 6310 12976 13733

15646 21651 27102 41292 49464

Mk 500 № № 357 1918 2367 3128 9319

10296 70642 17970 23076 27180 28553, 30014

30814 30982 34094 34347 35071 40360 41472

41911 43244 43253 43302 43310 49706

Mk 350 № № 728 1464 2037 6741 6757

7502 16879 17038 17040 18996 21347 25256

26645 30708 32599 35051 35241 36309 37004

37626 40411 41291 41644 42624

## Ofiary.

Zgromadzenie Fryzjerów składa 50 Mk. na „Kropkę mleka” z okazji jubileuszu 15-letnia tegoż cechu.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Adalberta Pfeifra, składają Mk. 15. Franciszkostwo Waszkiewiczowie i Ludwik Waszkiewicz na „Ratujmy dzieci”

## Obwieszczenie o sprzedaży nieruchomości.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski, zamieszkały w temże mieście przy ul. Szkolnej № 14, na zasadzie 1141, 1148, 1143 i 1149 art. Ust. Post. Cyw. obwieszcza niniejszem, iż w dniu trzecim (3) października 1918 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Łodzi (Pańska № 115) licytacja nieruchomości, położonej w osadzie i gminie Poddębicach, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, składającej się z pięciu oddzielnych części, które przedstawiają się, jak następuje:

4) № pol. 168162 tab. lkw. — 145 — plac przestrzeni przypuszczalnie przeszło 7 przęt. kw. na którym znajduje się dom parterowy z cegły i kamienia wapiennego, pod blachą, z trzem, o dwóch sklepach i jednym pokojem na parterze. dwóch pokojach na poddaszu i jednym pokojem z plekarnią w suterynie. Oszacowano do licytacji na 10.000 mk.

Wykazane nieruchomości mają urządzoną jedną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym powiatu Łęczyckiego pod № 26 kł. P i tworzą jedną nieruchomość, należąca w 3/5 częściach do Antoniego Wawrzynkiewicza, w 1/5 do Heleny Wawrzynkiewicz i w 1/5 do Zygmunta Wawrzynkiewicza i znajdująca się w ich posiadaniu.

Nieruchomość tę wystawia się na publiczną sprzedaż za dług Antoniego Wawrzynkiewicza, należny Abramowi Nuszenowi Blumowi, z mocy listu wykonawczego Kaliskiego Sądu Okręgowego z dn. 10 września 1913 r. № 4406 na sumę 4000 rb. z proc i kosztami także listu tegoż Sądu z d. 5 października 1915 r. № 319 na sumę 4740 rubli z proc i kosztami

Łódź, dnia 15 maja 1918 r.

KOMORNIK W. Frankowski.

## Szkoła Rzemiosł

Łódź, Wodna 9.

podaje do wiadomości, że w czasie wojny prowadzony jest oddział ślusarsko-mechaniczny i ślusarsko-artystyczny. Kurs nauk czteroletni. Przyjmowani są kandydaci po ukończeniu 4-o oddziałowej szkoły miejskiej

Z początkiem nowego roku szkolnego prowadzony będzie jednoroczny kurs dzienny dla mechaników i elektromonterów. Oprócz tego prowadzone będą wieczorowe kursa dla elektromonterów; mechaników, maszynistów, palaczy kotłowych, przedzałników, tkaczy i praktykantów budowlanych. Biższych szczegółów udziela kancelaria szkoły w godz. od 2 do 4 po pol.

## Stow. Spożycwów „Wyzwolenie”

Niniejszym zawiadamiam ogół swych członków, że w niedzielę, dn. 9 czerwca r. k., o godzinie 2-ej po poł. w sali fabryki Geyerów odbędzie się

## Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

Wobec bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Wejście za okazaniem księżeczki członkowskiej.

W poniedziałek, dn. 10 b. m., jako w drugim terminie odbędzie się

## Ogólne zebranie

### Stow. Pracowników Notarjatu

przy ul. Zawadzkiej № 8, o godzinie 7-ej wieczór

## KAPIELE z oddziałami najnowszej konstrukcji przysniców

poleca Szan. Publiczności

Józef Leszczyński

ul. Piotrkowska № 17, dom przejściowy na ul. Zachodnią № 52.

## Ogłoszenie.

Wakujących posad w Magistracie niema. Jakikolwiek zmiany w składzie personelu urzędniczego nie są przewidywane. Zgłaszanie się do Magistratu osobiste lub nadsyłanie ofert jest bezcelowe.

Magistrat m. Łodzi

## SAPINOL

z m. o. „Sosna” apt. J. Bobakowskiego w Warszawie. Wybory ekstrakt sosnowy do kąpiel, stosuje się w chor. kobiecych, nerwowych, dziecięcych, dróg oddechowych, artretyzmie — reumatyzmie.

## Dr. W. Garliński

Przejazd 36,

powrócił i rozpoczął przyjmowania chorych na oczy od godziny 10—12 i od 4—6 w.

Lekarz-Dentysta

## H. Lewita

Choroby zębów i jamy ustnej.

Przyjmuje od 10—2 i od 4—7

Piotrkowska № 17.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

Andrzej Kędzierski zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabianicach.

Dom drewniany z oficyną murowaną do sprzedania. Wiadomość Pabianice, ul. Fabryczna Nr 5

Dom o 3 staniach z ogrodem do wydzierżawienia od zaraz w łącznym koło miasteczka Parzenczewa. Może służyć i za letnisko. Wiadomość: Przedzielna Nr. 37, piwiarnia Miałkowski. Pożyczona kaucja około 1000 Mk.

Jedyny w Łodzi zakład reparacyjny garderoby używanej: przrabia, nicuje, odświeża, czyści, płucze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa stannie i szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 171

Gozet Bielecki zamieszkały Benedykta 42, zgubił kartę wędrowną wydaną w Łodzi.

Ludwika Ulrich zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Maria Lewandowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Biłgoraj Pabianice

## Progimnazjum Polskie — J. Radwańskiego

w Łodzi, Zawadzka 9,

od dn. 1-go czerwca r. b. będzie czynne jako

## VIII-klas. Gimnazjum Filologiczne

Exzaminy wstępne do klasy podwstępnej i wstępnej zaczną się 7 czerwca a do klasy I, II, III, IV i V dnia 10 czerwca, o g. 9 rano.

Kierownik szkoły K. Tomaszewski.

TANIA RESZTEK na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szewcowskie, wędrowny, alpagi, rozmaite towary na bluzki Różne bawełniane resztki, calgi barchany i fianele. Ceny niskie, lecz stałe.

Łódź, Wódzka 40, m. 10, front, II piętro, na prawo

## Pracownia sukien damskich i dziecięcych

pod firmą

## „MARJA”

ul. Zachodnia Nr. 36 .m 12

(lewa oficyna. I-sze piętro).

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące w skład: suknie, kostjomy, żakiety, okrycia według najnowszych żurnali i fasonów. Kompletnie wyprawy ślubne, wyprawy dziecięce i suknie żałobne. Wykończenie nadzwyczaj staranne. Wykonanie punktualne.

Od 1 lipca potrzebny ekonom z dobrymi świadectwami do gospodarstwa na stół. Zgłaszać się Dom Bechłce za Konstantynowem lub oferty w sklepie Ignatowicza ul. Piotrkowska № 96.

Potrzebny chłopiec do ślusarnt. ul. Łakowna № 22.

Sprzedam gramofon i maszynę szewską Jatkową. Aleksanderowska Nr. 19 sklep

Zafe, kredens, zegar i kołysko sprzedam zaraz Andrzeja 38, m. 5 oficyna

Skradziono wrotnonkę z pieniędzy i decyzję o przyjęciu kaucji 300 Mk oraz paszport niemiecki, wydany na imię Olgi Buczynej. Łaskawy znalazca ze chce zwrócić tylko kwit i paszport Szkoła 23

Skradziono dowody Nr. 214905-215727, -215728. Oddział I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia Nr. 31

Szum Lassman zgubił legitymację chlebowa, wydaną dla 4 osób z 21 uzastkn.

Tauba Jaskowicz zgubiła legitymację chlebowa na 4 osoby z uzastkn przy ul. Konstantynowskiej № 54.

Zaklet z kamizelką prawie nowy. Towar angielski. tanto do sprzedania. Zawadzka 14. L. Heider, Zakład krawiecki

Zaginął dowód № 208054 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia Nr. 31.